

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa M. D.
przeciwko R. sp. z o.o. w W.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 listopada 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. akt VI ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) orzekając na skutek apelacji obu stron w sprawie z powództwa M. D. przeciwko pozwanej R. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o ochronę dóbr osobistych zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 listopada 2020 r. zobowiązujący pozwaną do złożenia oświadczenia o przeproszeniu oraz zasądzającego na rzecz powoda

tytułem zadośćuczynienia kwotę 80.000 zł i oddalającego powództwo w pozostałej części, w ten sposób że uwzględniając częściowo apelację pozwanej skorygował nieznacznie treść przeprosin, oddalił powództwo w zakresie żądania upoważnienia powoda do opublikowania na koszt pozwanej przeprosin, a zadośćuczynienie obniżył do kwoty 40.000 zł i oddalił powództwo w pozostałej części, a także w pozostałym zakresie apelację pozwanej oraz apelację powoda w całości.

U podstaw obniżenia wysokości zadośćuczynienia i jednocześnie oddalenia apelacji powoda domagającego się podwyższenia zadośćuczynienia do kwoty 150.000 zł legło stwierdzenie, że zakwestionowane publikacje powielają w istocie wcześniejsze naruszenia dóbr osobistych powoda mające miejsce na skutek publikacji „G.”, i audycji T., w związku z którymi przyznano mu zadośćuczynienie w odrębnym postępowaniu. W konsekwencji krzywda powoda jest wypadkową wszystkich tych publikacji, a nie powstała w sposób pierwotny na skutek artykułów, które ukazały się w czasopiśmie wydawanym przez pozwaną „F.”.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną złożył powód M. D.. Wnosząc o jej przyjęcie do rozpoznania wskazał na występowanie w niej istotnych zagadnień prawnych sprowadzających się do odpowiedzi na pytania: (a) czy fakt, że konkretna publikacja stanowi kolejny już artykuł prasowy naruszający dobra osobiste, powielający w części nierzetelne i nieprawdziwe informacje zawarte w uprzednich publikacjach, a w części zawierający inne nierzetelne i nieprawdziwe informacje na temat poszkodowanego zmniejsza stopień krzywdy wyrządzonej poszkodowanemu i wpływać powinien na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu?, (b) czy wskutek ustalenia przez Sąd orzekający w sprawie, iż poszkodowany otrzymał od innego niż pozwany podmiotu zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek wcześniejszych publikacji prasowych częściowo zbieżnych treściowo z publikacjami, za które dochodzi on zadośćuczynienia, powinno dojść do obniżenia wysokości przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia, czy też okoliczność wcześniejszego otrzymania przez poszkodowanego zadośćuczynienia za naruszające jego dobra osobiste publikacje prasowe o częściowo zbieżnej treści pozostaje irrelevantna dla wysokości zadośćuczynienia za konkretne działanie stanowiące naruszenie dóbr osobistych,

bowiem każde naruszenie dóbr osobistych stanowi odrębny przypadek wyrządzonej powodowi krzywdy?.

Niezależnie od powyższego - w ocenie skarżącego - skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie niewłaściwego zastosowania art. 448 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c., bowiem kwota zadośćuczynienia zasądzona na rzecz powoda nie jest kwotą odpowiednią, tj. nie uwzględnia w stopniu dostatecznym rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, zaś przede wszystkim intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie

nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, i z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, niepubl.).

Zagadnienia prawne sformułowane przez skarżącego nie spełniają wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. Powód w lakonicznym uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania ograniczył się do sformułowania pytań, nie przeprowadzając żadnego pogłębionego wywodu prawnego z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła swoich wątpliwości dla wykazania, że stanowią one istotne zagadnienie prawne. Ich ujęcie - ograniczone do przedstawienia własnego poglądu w opozycji do stanowiska prawnego Sądu drugiej instancji - wskazuje na odniesienie ich do okoliczności konkretnej sprawy i dążenie do uzyskania tą drogą poglądu, który miałby służyć jej rozstrzygnięciu, nie zaś na istnienie w tym zakresie ogólnego problemu związanego z wykładnią prawa. Nie wykazuje zatem, że w sprawie ujawniły się zagadnienia wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, których wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa. Skarżący nie formułuje nowych, dotąd nie rozstrzygniętych problemów wykładniczych lecz zarzuca Sądowi Apelacyjnemu nieuzasadnione przyjęcie, że przyznanie mu w okolicznościach sprawy zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł jest adekwatne do doznanej przez niego krzywdy.

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że określenie wysokości przewidzianego w art. 448 k.c. zadośćuczynienia jest następstwem rozważenia przez sąd wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego. Jedną z okoliczności przemawiających za zasądzeniem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., a także określenia jego wysokości

jest stwierdzenie, że nie istnieje możliwość naprawienia doznanej przez poszkodowanego krzywdy w drodze zastosowania środków niepieniężnych przewidzianych w art. 24 § 1 zdanie pierwsze k.c. (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07, OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 36 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56, z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 319/07, MoP 2008, nr 4, str. 172, i z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 232/12, OSNC - ZD 2014, nr B, poz. 22). Znaczenie przy wymiarze zadośćuczynienia mogą mieć zatem także okoliczności, o których mowa w sformułowanych przez skarżącego zagadnieniach prawnych. Nie zachodzi zatem potrzeba kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym - a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była - w powyższym rozumieniu - oczywiście uzasadniona.

Po pierwsze, zarzuty z którymi skarżący wiąże oczywistą zasadność skargi, czyni jednocześnie przedmiotem istotnych zagadnień prawnych, co pozostaje w logicznej sprzeczności. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym, ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne zagadnienie prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, niepubl. i z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, niepubl.).

Po drugie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 448 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy: stopień cierpień (ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne podobne okoliczności). Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym sumy zadośćuczynienia ma pewną swobodę (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2017 r., II CSK 842/16, niepubl. i z dnia 28 lipca 2017 r., II CSK 311/16, niepubl.). Ustalenie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest zatem uznaniu sądu *meriti*. Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym ma ograniczone możliwości w tym zakresie, mógłby zakwestionować ocenę Sądu *meriti* tylko wtedy, gdyby była rażąco błędna (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSNC - ZD 2008, nr C, poz. 66).

Z analizy wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, by Sąd Apelacyjny oczywiście wadliwie określił przesłanki decydujące o rozmiarze odpowiedniej sumy zadośćuczynienia lub doprowadził do dysonansu między poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi powoda, arbitralnie i dowolnie kształtując wysokość zadośćuczynienia w sposób spełniający przesłankę oczywistej zasadności skargi. Lektura motywów zaskarżonego orzeczenia nie pozwala na stwierdzenie, by - w następstwie przyjęcia kwoty 40.000 zł, jako odpowiedniej w rozumieniu art. 448 k.c., zamiast żądanej przez skarżącego

150.000 zł - wykazywało ono kardynalne wady w stopniu przemawiającym za realizacją przesłanki oczywistej zasadności skargi.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 6 w zw. z § 8 ust. 2 w zw. § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800, ze zm.).